

Potęga twoich emocji

Esther i Jerry Hicks

POTĘGA TWOICH EMOCJI

Emocje: drogowskazy życia



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

...coś więcej niż psychologia

Redakcja: Ewa Karczewska
Projekt okładki: Anna Drozdowska
Skład komputerowy: Maciej Grycz
Korekta: Ewa Leszczyńska

THE ASTONISHING POWER OF EMOTIONS

By Esther and Jerry Hicks

Copyright © 2006 by Esther and Jerry Hicks

Original English Language Publication 2007 by Hay House, Inc., California, USA.

© Copyright for Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok, 2008.

All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Wydanie I

BIAŁYSTOK 2008

ISBN 978-83-7377-336-3



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**

...coś więcej niż psychologia

15-762 Białystok

ul. Antoniuk Fabr. 55/24

(085) 662-92-67 – redakcja

(085) 654-78-06 – sekretariat

(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt

(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

www.studioastro.pl e-mail: biuro@studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne, Jerry Hicks	11
Esther i Abraham są gotowi, by rozpocząć	23
CZĘŚĆ 1: ODKRYJ ZACHWYCAJĄCĄ POTĘGĘ EMOCJI	25
Abraham wita nas wszystkich na planecie Ziemia	27
· Wartość twojej wiary	
· Ta przepiękna planeta wzbudziła twój zachwyty	
Odzyskaj pamięć pełnego obrazu sytuacji.....	31
· Twoja relacja z twoją <i>Istotą Wewnętrzną</i>	
Wszechświat kontynuuje ewolucję za twoim pośrednictwem	35
· Dokonujesz dzieła tworzenia nawet bez użycia słów	
· Twoja <i>Istota Wewnętrzna</i> podąża za nowymi pragnieniami	
· Myśl zawsze poprzedza manifestację	
Jesteś Istotą Wibracyjną.....	40
· Posiadasz szósty zmysł	
· Wróćmy do pełnego obrazu sytuacji	
Twoje emocje są precyzyjnymi wskazówkami	43
· Twój rozwój trwa bezustannie	
· Cała rzecz polega na zharmonizowaniu twoich myśli	
Harmonia wibracyjna przynosi uczucie ulgi	47
· Umieszczamy twoją łódź w Strumieniu	
· Twoja <i>Istota Wewnętrzna</i> już się tym stała	

Wibracyjna przepaść pomiędzy tobą a Tobą	53
· Moc kierujących tobą emocji	
· Emocje wskazują na stopień twojej harmonii	
· Nic, czego pragniesz, nie płynie <i>pod prąd</i>	
Twoje życie zatacza naturalny cykl	57
· Po prostu wypuść z rąk wiosła	
Prawo Przyciągania nie wymaga praktyki	61
· <i>Prawo Przyszwaniania</i> w praktyce	
· Podążaj za nurtem Dobrostanu	
· Ty sam wzmacniasz moc Strumienia	

CZĘŚĆ 2: PREZENTUJEMY POTĘGĘ TWOICH EMOCJI 67

Kilka przykładów, by pomóc ci pozbyć się wioseł 69

<i>Przykład 1:</i> Usłyszałem przerażającą diagnozę: Ile czasu zajmie mi znalezienie optymalnego rozwiązania?	71
<i>Przykład 2:</i> Nie mogę zrzucić zbędnych kilogramów	78
<i>Przykład 3:</i> Moje dzieci nieustannie kłóć się ze sobą, doprowadzając mnie tym samym do szaleństwa	88
<i>Przykład 4:</i> Jestem całkowicie zdeorganizowany	96
<i>Przykład 5:</i> Mój były partner opowiada kłamstwa na mój temat	100
<i>Przykład 6:</i> Mąż poucza mnie, jak mam prowadzić samochód	105
<i>Przykład 7:</i> Nie jestem zadowolona z pracy	110
<i>Przykład 8:</i> Mój mąż i mój nastoletni syn nie rozumieją się dobrze	114
<i>Przykład 9:</i> Od śmierci ojca nie potrafię odzyskać równowagi	120
<i>Przykład 10:</i> Jestem nastolatkiem	127
<i>Przykład 11:</i> Moja przyjaciółka rozpowiada kłamstwa na mój temat za moimi plecami	133
<i>Przykład 12:</i> Mam tak mało pieniędzy i nic nie wróży zmiany na lepsze ...	138
<i>Przykład 13:</i> Nie mogę znaleźć partnerki życiowej	144
<i>Przykład 14:</i> Moja siostra i ja nie rozmawiamy ze sobą	149
<i>Przykład 15:</i> Moja partnerka mnie kontroluje, a ja czuję się stłamszony ...	155
<i>Przykład 16:</i> Rozwodzę się i czuję się zagubiona	162
<i>Przykład 17:</i> Moje dzieci nie mają dla mnie szacunku	170
<i>Przykład 18:</i> Ludzie okradają mnie z moich twórczych pomysłów	180

<i>Przykład 19:</i> U mojej matki zdiagnozowano chorobę Alzheimera	186
<i>Przykład 20:</i> Mój personel biurowy nie potrafi się ze sobą dogadać	189
<i>Przykład 21:</i> Mój mąż uważa, że ta filozofia to szaleństwo i nie chce mieć z nią nic wspólnego	194
<i>Przykład 22:</i> Współczesne społeczeństwo uważa mnie za „starą”	199
<i>Przykład 23:</i> Moja córka kłamie na potęgę	202
<i>Przykład 24:</i> W pracy omijają mnie wszystkie awanse	207
<i>Przykład 25:</i> Nie mam ani czasu, ani pieniędzy, by zatroszczyć się o rodziców i targa mną poczucie winy	212
<i>Przykład 26:</i> Marnuję życie stojąc w korkach	217
<i>Przykład 27:</i> Teraz, kiedy świadoma jestem istnienia <i>Prawa Przyciągania</i> , moje myśli przysparzają mi zmartwień	222
<i>Przykład 28:</i> Mój mąż jest poważnie chory	226
<i>Przykład 29:</i> Mój partner mnie zostawił	232
<i>Przykład 30:</i> Mój zwierzak jest chory	239
<i>Przykład 31:</i> Nigdy nie miałem wystarczająco dużo pieniędzy	243
<i>Przykład 32:</i> Śmierć mojego psa pogrzyżyła mnie w głębokim żalu	248
<i>Przykład 33:</i> Nasz syn jest orientacji homoseksualnej	253
 <i>Zapis Abrahama na żywo: warsztaty Sztuki Przyzwalania</i>	 259
<i>O Autorach</i>	285



Mieliśmy zaszczyt poznania najbardziej wpływowych ludzi naszych czasów i nie znamy nikogo, kto byłby większym źródłem inspiracji i wznosiłby ludzkość na wyższe poziomy niż Louise Hay (Lulu), założycielka Hay House.

Kierowana jej wizją firma Hay House, Inc. stała się obecnie największym na świecie wydawnictwem rozpowszechniającym książki służące do rozwoju duchowego i osobistego.

Dla Louise Hay oraz dla każdej z osób, które przyciągnęła dla urzeczywistnienia swojej wizji – z miłością i z ogromną wdzięcznością, książkę niniejszą dedykujemy.

A large, light gray, stylized sunburst logo with many rays emanating from a central circle, serving as a background for the title and author's name.

SŁOWO WSTĘPNE

Jerry Hicks

„To fantastyczna książka! Dla każdego, kto chce się dowiedzieć, jak udoskonalić własne życie – ta książka jest fantastyczna!”. Taka była spontaniczna reakcja Esther sprzed chwili, kiedy dokonywała oceny ostatnich prac redakcyjnych naszej najnowszej książki napisanej przy współudziale Abrahama *Potęga twoich emocji*. Esther i ja już od ponad dwudziestu lat razem piszemy i wydajemy książki, a po raz pierwszy Esther *zakomunikowała* mi, że „ta książka jest fantastyczna!”, zamiast zwyczajowego *zasięgnięcia* mojej opinii: „Co o tym sądzisz?”.

W mojej opinii książka niniejsza jest najbardziej nowatorską i rewolucyjną z całej serii książek pisanych razem z Abrahamem, które dotychczas opublikowaliśmy. Tym samym, być może, niektórzy czytelnicy odbiorą ją jako zbyt złożoną, lub mającą zbyt postępowy charakter, aby dobrze ją zrozumieć. Jednak, z drugiej strony, prawdopodobnie znajdą się i takie osoby, w opinii których zawarte tutaj informacje będą nazbyt uproszczone, a może nawet niestosowne.

Moją intencją przyświecającą mi w pisaniu niniejszego słowa wstępnego jest pomóc ci przejść od uczuć typu: *To jest zbyt skomplikowane* lub *To jest zbyt proste* do świadomości wyrażającej przekonanie: *Oto praktyczna informacja Postępowej Fali Myśli, którą możesz niezwłocznie wykorzystać w celu wykreowania więcej tego, czego pragniesz, lub w celu stania się jednostką przedstawiającą większą wartość dla innych.*

Zastanów się teraz, co by było, gdyby ktoś ci powiedział, że *zdecydowanie* masz jakiś cel w obecnym życiu, i że twoim celem jest przyzwalanie na większą radość? A co, gdyby ktoś ci powiedział, że prawdziwą miarą sukcesu życiowego jest radość, jaką odczuwasz?

Co, gdyby ktoś by ci oznajmił, że nieodłączną podstawą życia jest wolność, i że nie tylko *urodziłeś się* wolny, lecz ponieważ dysponujesz wolnością wyboru swoich własnych myśli, jakie wytwarzasz, zawsze *jesteś* wolny?

Co, jeśli ktoś by ci wyjaśnił, że ilekroć sięgasz po myśl poprawiającą twoje samopoczucie, oznacza to, że w takiej chwili osiągasz swój cel? Przyczyniasz się do udoskonalenia i do ewolucji Dobrostanu *Wszystkiego-Co-Istnieje*.

Co, gdybyś dowiedział się, że twoje z pozoru oparte na solidnych podstawach przekonania nie są niczym innym jak tylko zlepkiem serii pojedynczych myśli, które kiedyś wytworzyłeś, a potem nimi operowałeś? Co, gdyby ktoś ci oznajmił, że od momentu twojego przyjścia na ten świat (a nawet wcześniej), twoje myśli, a tym samym, powstawanie twoich przekonań, w znacznym stopniu uległy wpływom tych, którzy dotarli tu przed tobą?

A co, gdyby ci również zakomunikowano, że doświadczenia twojego życia są w istocie, wynikiem twoich dominujących myśli, i że esencja myśli, na których wystarczająco długo skupiasz swoją uwagę urzeczywistnia się w postaci twojej rzeczywistości? Innymi słowy: „Spotkało mnie to, czego się obawiałem”; „Według waszej wiary będzie wam dane”; „Myśl i bogać się”; „Ciągnie swój do swojego”; „Zbierzesz to, co zasiejesz...”.

Zatem zastanów się: jeśli w jakiś sposób pozyskałbyś świadomość powyższych koncepcji, czy nie miałbyś teraz ochoty osobiście sprawdzić ich słuszności? Czy nie byłoby w nich takich aspektów, których lepsze zrozumienie chciałbyś sam dla siebie osiągnąć? Czy nie usłyszałbyś, być może, w swoim wnętrzu inspiracji zachęcającej cię do podjęcia praktycznych działań w jakiegokolwiek postaci?

Czytając te słowa, niektórzy z was czują teraz jak sięgają one głęboko do miejsca w waszym wnętrzu, w którym kiedyś mieliście doskonałą pamięć tego wszystkiego. A jeżeli było tak i w twoim przypadku, możesz okazać się osobą, która gotowa jest na to, aby bezzwłocznie zacząć posługiwać się tą książką, aby odświeżyć swoją pamięć nie tylko tego

Kim-Naprawdę-Jesteś, ale również wartości i celowości twojego życia w obecnej czasoprzestrzeni.

To, co nazywasz swoim *sumieniem*, stanowi wpojone ci przekonanie (na bazie którego zostałeś wychowany przez tych, którzy dotarli tu przed tobą) dotyczące tego, co jest *dobrze*, w przeciwieństwie do tego, co jest *złe* dla ciebie, a mające zastosowanie do tego, kim chcesz być, co chcesz robić i co chcesz zdobyć. A ponieważ ów system przekonań został ci narzucony przez świat zewnętrzny, może ulegać również zmianom narzucanym z mocy każdego, kto w chwili obecnej wywiera wpływ na twoje myśli.

Innymi słowy, nasze różnorodne i elastyczne sumienia zostały ukształtowane przez lęki, pochwały, upomnienia, nagrody, które nam obiecano, lub kary, którymi nam grożono, a które miały być wymierzone (bezwzględnie lub w bliżej nieokreślonej przyszłości) przez pokolenia, które przyszły na ten świat przed nami. Zatem, aby ukoić sumienia tych, którzy, kierowani swoim lękiem, podejmują próby kontrolowania innych, każde nowe pokolenie pouczone jest (co czyni nawet słynna postać kreskówkowa Jiminy Cricket), by „pozwoliło dać się prowadzić głosowi własnego sumienia”.

Ponieważ miliony poprzednich kultur, społeczeństw, religii, władców, przywódców i nauczycieli (a także rodziców) starało się przekazać większość swoich systemów przekonań każdej nowej nadchodzącej generacji, odnajdujemy się w świecie, w którym panuje szerokie spektrum przeciwstawnych opinii milionów ludzi (jak również pełne rozlewu krwi działania wojenne), według sumienia *których* to milionów, powinniśmy dać się prowadzić. Innymi słowy, czyich myśli, przekonań, czy sumienia słuchasz, aby dowiedzieć się, co jest dla ciebie dobre lub złe?

Zatem, czyż nie powinieneś postawić sobie następującego pytania: *Wedle czyich myśli, przekonań, czy wpojonych mi głosów sumienia powinienem żyć, aby wiedzieć, co jest dla mnie dobre?* Otóż, niniejsza książka – wraz z jej podtytułem: *Emocje: drogowskazy życia* – ma udzielić ci odpowiedzi na to konkretne pytanie. *Jeśli moim celem jest odkrycie sposobów na poprawienie mojego samopoczucia... i jeśli moje myśli równoznaczne są z moimi przekonaniami, a także równoznaczne są z moimi odczuciami, a tym samym równoznaczne są z moim doświadczeniem życia... i jeśli potrafię, za pośrednictwem **Prawa Przyciągania** (istota tego, co podobne, przyciąga po-*

Zatem, kim jest Abraham? Ja osobiście określiłbym ich jako niewypowiedziane zachwycające zjawisko planu Nie-Fizycznego. Ja odbieram ich jako „grupę” nieopisanie mądrych i przepelnionych bezwarunkową miłością nauczycieli praktycznego zastosowania pierwotnych *Praw Wszechświata*... Opisałem ich jako miłość w najczystszej postaci, jaką kiedykolwiek miałem okazję spotkać na mojej drodze życia.

Abraham, odpowiadając na nasze pytania dokonują, w sobie właściwy sposób, projekcji bloków myślowych (nie słów), które Esther, moja żona, jest w stanie odebrać (niczym odbiornik radiowy). Istoty te nigdy nie narzucają się nam – pojawiają się tylko wtedy, kiedy ich o to prosimy.

W podobny sposób, w jaki tłumacz mógłby przetłumaczyć rozmowę z języka hiszpańskiego na język angielski (myśl w myśl, ale nie słowo w słowo), tak Esther jest w stanie bezzwłocznie przełożyć nie ubrane w słowa myśli, wysłane w formie projekcji przez Abrahama, na język angielski będący językiem rodzimym Esther. I chociaż ja osobiście, nie rozumiem dokładnie, w jaki sposób Esther potrafi tego dokonać, wiem, że od ponad 20 lat, niebywałą radość sprawia mi każda minuta tego doświadczenia. Jest to bowiem doświadczenie spełniające, ale też sprawiające mi przyjemność obserwowania wartości, jaką wnosi Abraham w życie tysięcy spośród was, którzy skierowaliście do nich pytania, na które oni odpowiedzieli.

Od początku naszych kontaktów z Abrahamem, w centrum tych nauk było omawianie przez Abrahama obowiązującego we Wszechświecie *Prawa Przyciągania*.

(Jeśli chciałbyś skorzystać z kopalni bezpłatnych informacji na temat *Prawa Przyciągania* lub na temat Nauk Abrahama, odwiedź naszą interaktywną witrynę Internetową: www.abraham-hicks.com).

W 1985 roku, kiedy zaczął się nasz kontakt z Abrahamem, skierowałem do nich zapytanie o *Prawa Wszechświata*, wedle których mogliśmy prowadzić nasze życie w sposób jak najbardziej zgodny z porządkiem świata (w przeciwieństwie do praw niezgodnych z porządkiem świata, które zostały wymyślone przez ludzi jako środek na sprawowanie kontroli nad innymi ludźmi, lub ich powstrzymywanie). Pierwszym *Prawem*, jakie Abraham przybliżył nam było *Prawo Przyciągania (istota tego, co podobne, przyciąga to, co podobne)*. Nie przypominam sobie, żebym miał świadomość tego terminu przed poznaniem Abra-

hama (choć w momencie pisania tych słów dzisiaj, mam wrażenie, że w świecie anglojęzycznym, istnieje bardzo mało osób, które nie sły-
szały o *Prawie Przyciągania*). Ale, dzięki światłu jasności i wyrazistości,
jakie Abraham w owym czasie rzucili na to zagadnienie, było ono dla
mnie nowym i ekscytującym doświadczeniem, które w 1985 roku za-
owocowało stworzeniem przeze mnie serii *20 Szczególnych Tematów*
utrwalonych w postaci nagrań na kasetach magnetofonowych, na któ-
rych kierowałem do Abrahama pytania dotyczące sposobów na popra-
wę różnych aspektów naszego życia.

Nasze pierwsze nagranie nosiło tytuł *Prawo Przyciągania*, a informa-
cje w nim zawarte są już dostępne od ponad 20 lat – na początku w po-
staci bezpłatnego nagrania wprowadzającego, a następnie jako bezpłatny
plik do ściągnięcia z naszej strony internetowej. (W ostatnim okresie
dokonałiśmy transkrypcji pierwszych pięciu z tych dwudziestu nagrań
i przekształciliśmy je w pierwszą [Hay House, 2006] z planowanej se-
rii czterech książek z dziedziny *Prawa Przyciągania*): *Prawo Przyciąga-
nia: Podstawy Nauk Abrahama; Związki, a Prawo Przyciągania; Pieniądze,
a Prawo Przyciągania; oraz Duchowość, a Prawo Przyciągania.**

W trakcie kolejnych 20 lat, wielu autorów, scenarzystów i producen-
tów filmowych (którzy w wielu przypadkach byli członkami naszego
Programu Tygodniowej Prenumeraty), wyczuwając wyjątkowy charakter,
moc oraz wartość płynącą z perspektywy Abrahama na życie oraz ze
znajomości pierwotnych *Praw Wszechświata* – a szczególnie z określe-
nia *Prawo Przyciągania* – zaczęło wykorzystywać materiały pochodzące
od Abrahama dla wielu ze swoich projektów. Wprowadzili oni nie-
wielkie zmiany nazewnictwa i opublikowali informacje pochodzące od
Abrahama pod ich własnym nazwiskiem (podając sporadycznie źró-
dło, z którego zaczerpnęli te informacje), a obecnie określenie *Prawo
Przyciągania* funkcjonuje w umysłach i na ustach milionów ludzi na
całym świecie. Mimo tego, ponieważ słowa Abrahama były zawsze
zmieniane (prawdopodobnie w celu uniknięcia naruszenia praw wła-
sności intelektualnej), chociaż wiele milionów ludzi słyszało już jakąś
wersję *Prawa Przyciągania*, większość z nich nie uzyskała z owych skró-
conych wersji wystarczająco jasnych informacji, aby prawdziwie móc

* Jedynym wydawcą książek Esther i Jerry'ego Hicks w Polsce jest wydawnictwo
Studio Astropsychologii – przyp. red.

pojąć tę nowatorską koncepcję na tyle dobrze, by świadomie i celowo się nią posługiwać. Jednakże, autorzy wielu książek *zdecydowanie* przypisują swoją inspirację Naukom Abrahama, za co Esther i ja jesteśmy w najwyższym stopniu wdzięczni tym kreatywnym osobom, które odsyłają innych do źródła, u którego oni po raz pierwszy dowiedzieli się o głębi i mocy płynącej z tych zasad, w takiej postaci, w jakiej zostały one przedstawione nam za pośrednictwem Esther przez Abrahama.

Być może będzie to dla ciebie interesująca informacja: w roku 1965 dokonałem odkrycia klasycznej pozycji Napoleona Hilla *Mysł i bogać się* (korzystałem z niej świadomie i celowo i, w moim przypadku, przyniosła znakomite rezultaty!). Zasady wyłożone przez Napoleona Hilla zdały w moim przypadku tak wspaniale egzamin, że korzystając z książki *Mysł i bogać się* w charakterze podręcznika, i łącząc je z prowadzoną przeze mnie działalnością zawodową, zacząłem innych nauczać zasad, które sam sobie przyswoiłem.

Określenie mojej misji zawodowej było wówczas takie samo, jakie jest dzisiaj: *Intencją moją jest, aby życie wszystkich ludzi, z którymi wejść w relację, albo wzniosło się na wyższy poziom w efekcie naszej relacji lub, aby ludzie ci pozostali tam, gdzie się znajdują, ale, aby nikt nie został umniejszony w efekcie obcowania ze mną.*

Po kilku latach wykładania zasad sukcesu sformułowanych przez Napoleona Hilla, uświadomiłem sobie, że tylko garstka tych, którzy uczyli się tych zasad ze mną, osiągnęła ogrom sukcesu, którego ja spodziewałem się po nich *wszystkich*. I chociaż wielu spośród nich doznało znacznej poprawy finansowej, byli wśród nich i tacy, którzy wydawali się nie osiągać żadnej poprawy na płaszczyźnie finansowej niezależnie od liczby kursów sukcesu, w jakich uczestniczyli.

Przez pierwsze dziewięć stron swojej książki Hill każe swoim czytelnikom poszukiwać *sekretu*. (Wspomina o „ukrytym sekrecie” aż 24 razy). Cóż, prawdopodobnie przeczytałem tę książkę ponad tysiąc razy w okresie 1965-1982, ale nigdy nie byłem naprawdę pewien, czy kiedykolwiek poznałem tak naprawdę, czym był ów „sekret”. Wyczuwałem, że wchodził tam w grę jakiś brakujący element. W jakiś sposób przeczuwałem, że chodzi tu o coś więcej, co dotyczy może obszaru sukcesu finansowego... toteż ruszyłem na poszukiwania brakującego ognia.

W trakcie kontynuowanych przeze mnie poszukiwań, chociaż czytałem wiele książek reprezentujących bogactwo różnych filozofii, *Mysł*

i bogać się była mimo to, książką, która odpowiadała na najwięcej z moich pytań ze wszystkich innych dostępnych pozycji, ale spora porcja wiedzy Hilla nie została zawarta w książce (ponieważ nie zaakceptowałby jej rynek masowy). Ponadto, pokaźna część *sekretu*, którą Hill *umieścił* w książce, została usunięta w trakcie prac redakcyjnych!

Jakieś trzy lata temu, wpadłem na trop pełnej wersji* rękopisu *Mysł i bogać się*. Kiedy porównywałem nową wersję słowo w słowo z wersją, którą ja posługiwałem się przez ponad 40 lat, ku mojemu zdziwieniu odkryłem, że „*sekret*” został umiejętnie usunięty w trakcie redagowania.

Nic dziwnego zatem, że nie byłem w stanie odnaleźć *sekretu* Hilla: tam po prostu go nie było! Nie będę się tutaj rozpisywał o dalszych szczegółach, ale dodam tylko, że wśród wielu innych pominięć o istotnych znaczeniu, słowo *wibracja* zostało usunięte z książki aż w 37 miejscach. (Zapamiętajcie ten szczegół – za chwilę ponownie się do niego odniosę). Tak więc okazało się, że wiele z „*sekretów sukcesu*”, które odkrył Napoleon Hill, nie próbował on nawet opublikować, a spory fragment „*prawdy*”, którą *zdecydowanie* chciał opublikować w swoim pierwszym wydaniu, zostało usunięte w trakcie opracowania redakcyjnego.

Przenieśmy się teraz 70 lat dalej w przyszłość, do punktu, w którym Esther i ja, z rozbawieniem doznajemy oświecenia w kwestii *naszej* przygody z opublikowaniem „*prawdy*”.

Otóż, pewna producentka telewizyjna poprosiła Esther i mnie, abyśmy pozwolili jej na stworzenie programu telewizyjnego bazującego na *naszej* pracy. Sprowadziła ona swoją ekipę telewizyjną na pokład jednego ze statków wycieczkowych, na których organizujemy nasze rejsowe warsztaty *Przygoda z Dobrobytem*, sfilmowała nasze warsztaty odbywające się na statku, i uczyniła z nich serce swojego programu. Jednakże, na skutek całego ciągu zupełnie przypadkowych zdarzeń, film ten przeobraził się w film na płycie DVD zanim został zaprezentowany w australijskiej sieci telewizyjnej, w efekcie czego, film ten osiągnął niebywały wręcz sukces. Zobaczyły go miliony ludzi na całym świecie. I chociaż film ten nazywał się *Sekret* i jego mocno nagłaśnianą intencją miało być ujawnienie przed światem uprzednio skrywanego „*sekretu*

* Został on ponownie opublikowany przez wydawnictwo Wilshire Book Company należące do Melvin'a Powers'a.

sukcesu”, jego entuzjastycznie nastawieni widzowie nie mieli pojęcia, że prawdziwy „sekret”, którego od dawna poszukują, raz jeszcze, został utajniony... Innymi słowy, zanim jeszcze program doczekał się swojej premiery w telewizji australijskiej, poinformowano nas, że Moce Rządzące zażądały, aby, między innymi, kontekst, w jakim Abraham posługują się kluczowym słowem *wibracja*, został wycofany z programu.

Esther i ja byliśmy zdumieni! Otóż, po upływie 70 lat, odbiorców nadal „ochrania się” przed słowem *wibracja*! Tym samym, okazało się, że prawdziwy sekret skrywany za filmem *Sekret* był taki, że „sekret” nadal pozostał sekretem skrywanym w tajemnicy.

Kiedy bierzesz udział w takim zdarzeniu jako jego uczestnik, czyż nie zastanawiałbyś się, ile z takiej „prawdy” w ogóle dociera do nas przez sito cenzury? Ja jednak, wyrobiłem w sobie przekonanie, że większość z tych nowatorskich koncepcji filozoficznych usuwanych jest w trakcie prac redakcyjnych przez środki masowego przekazu nie tyle z racji chęci ukrycia „prawdy” przed szerokimi masami społeczeństwa, co raczej z chęci sprzedania tego, co ekspertom sprzedaży wydaje się, że ludzie kupią. Poza tym, osoby mające dobre zamiary, kierowane swoim pragnieniem uczynienia nowatorskich pomysłów łatwiejszymi do zaakceptowania, częstokroć rozważniają lub przereklamują nowe koncepcje, aby osłabić lub stłumić siłę ich czystości. Abraham mówili nam, że na Postępowej Fali Myśli nigdy nie kłębią się tłumy. Tym niemniej, w obecnej dobie natychmiastowych połączeń Internetowych, nauczyliśmy się, że w tym tłumie zawsze istnieją myśliciele Postępowej Fali.

W zeszłym tygodniu Esther i ja otrzymaliśmy fantastyczne wieści od naszego wydawcy (w marcu 2007), że nasza książka *Prawo Przyciągania*, (która powstała z nagrań pochodzących z roku 1985) wspięła się na sam szczyt rankingu bestsellerów *New York Times*'a osiągając drugą pozycję. Poza tym, z milionów książek oferowanych przez sieć **Amazon.com**, nasza pierwsza książka wydana nakładem Hay House *Proś a będzie ci dane* utrzymuje się w 100 najlepiej sprzedających się pozycjach nieomalże każdego dnia od czasu jej wydania na rynku amerykańskim trzy lata temu. W zeszłym tygodniu dowiedzieliśmy się również, że nasza książka audio wydana na płycie CD *Prawo Przyciągania* dotarła do miejsca trzeciego listy wszystkich książek audio dostępnych na iTunes; a ponadto z początkiem tego miesiąca, Nauki Abrahama zajmują wystawy sieci

sklepowych takich jak: Wal-Mart, Sam's Club, Target i Costco – innymi słowy, są one obecnie dostępne w każdym z ponad 10 000 sklepów detalicznych i księgarń – i na tym lista ta się nie kończy. (Mieliśmy nawet przyjemność i zaszczyt pracować w tym miesiącu nad stworzeniem trzech programów radiowych razem ze znakomitą i potrafiącą rozbawić publiczność prezenterką telewizyjną Oprah Winfrey).

Dlaczego o tym tutaj mówię? Cóż, obecnie, kiedy informacja ta jest tak łatwo dostępna dla odbiorców masowych, zaczynają do nas docierać masowe reakcje w całym bogactwie swojej różnorodności poprzez rozmaite recenzje książkowe, a przed chwilą zacząłem czytać również recenzje internetowe. Cóż, co za przemiłe uczucie móc przeczytać, ile radości książki te przynoszą tym, którzy mają obecnie okazję czerpać z nich wiedzę. Ale! Trafiła się łyżka dziegciu w beczce miodu! Na przykład, niektórzy krytykujący odrzucają przekaz Abrahama, ponieważ sądzą, że Esther czerpie zyski „udając” kanał, za pomocą którego odbiera te nauki – innymi słowy, „Esther mówi, że odbiera przekaz channelingowy” tylko po to, aby czytelnicy kupili jej książki. Ci, z kolei, mają swoich przeciwników, którzy odrzucają tę ostatnią tezę, ponieważ są oni *przekonani*, że Esther odbiera te nauki bezpośrednio od Abrahama, ale z kolei, programiści *ich* sumień powiedzieli im, że coś jest nie tak z tym, że w ogóle zezwolono na napisanie książki w taki sposób... I jak tu im wszystkim dogodzić?

Cóż, już dawno temu nauczyliśmy się, że jeszcze się taki nie narodził, który by wszystkim dogodził, dlatego na początku roku 1985 postanowiliśmy, że sami będziemy publikować nasze materiały, tak, aby udostępniać wszystkie praktyczne informacje, które otrzymamy od Abrahama (bez cenzury), w ich czystej postaci, tym osobom, które zadają pytania, na które następnie Abraham udziela odpowiedzi.

Kiedy Louise Hay skierowała do nas prośbę, abyśmy poprosili Abrahama o napisanie obszernej książki i pozwolili Hay House na opublikowanie jej (*Proś a będzie ci dane*, 2004*), Louise wydała następującą instrukcję swoim dyrektorom wydawniczym: „Poinformujcie cały zespół naszego wydawnictwa, że słowa Abrahama mają nie być poddawane jakimkolwiek korektom redakcyjnym. *Przyzwolimy* na to, aby nauki Abrahama dotarły, w ich czystej postaci, do całego świata”.

* W Polsce wydana w 2008 r. – przyp. red.

Esther i ja jesteśmy wyjątkowo zadowoleni z faktu, że Louise i jej wydawnictwo wypełniają ową intencję dostarczania tego fantastycznego materiału Abrahama, w jego czystej postaci, tym ludziom na całym świecie, którzy wysyłają do Wszechświata prośby o ten materiał – a ponadto, jesteśmy wdzięczni tym wszystkim ludziom na całym świecie, którzy taką prośbę formułują. Niewypowiedzianą radość sprawia nam uczestniczenie w publikacji kolejnej wspaniałej książki, która kontynuować będzie dzieło rozpowszechniania Nauk Abrahama, lecz naszą największą radością pozostaje tłumaczenie – to jest tworzenie – niniejszej informacji.

Nie istnieje nic, co sprawiałoby Esther i mnie osobiście większą satysfakcję niż dostarczenie platformy dla forum, które skupiałoby ludzi z najrozmaitszych środowisk, wnoszących wkład w postaci swoich unikatowych punktów widzenia i zadających Abrahamowi ważne dla nich pytania. Móc odczuwać ewolucję i rozwój takiego przesłania – w procesie jego doskonalenia i precyzowania w trakcie nigdy niekończących się pytań stawianych przez osoby takie jak wy – z całą pewnością jest misją, dla której Esther i ja przyszedliśmy na ten świat. A powodem, dla którego jesteśmy o tym przekonani, jest to, iż *wypełnianie tej misji rodzi w nas uczucia najwyższego zachwytu i radości!*

Z głębi serca, Jerry Hicks

(Uwaga Wydawcy oryginału: Ponieważ nie zawsze istnieją fizyczne odpowiedniki w języku angielskim mogące idealnie oddać myśli planu Nie-Fizycznego odbierane przez Esther, czasami tworzy ona nowe kombinacje słów, oraz posługuje się standardowym słownictwem w nowy sposób – na przykład poprzez pisanie wyrazów wielką literą lub kursywą, w przypadkach, w których w innych okolicznościach nie byłoby takiej potrzeby – w celu wyrażenia nowatorskiego sposobu patrzenia na życie).



Esther i Abraham są gotowi, by rozpocząć

Esther: Witaj, Abrahamie. Wiem, że informacja ta jest Wam już znana, ale chciałam na początek powiedzieć Wam, że w obecnych czasach, prawdziwą radość sprawia mi tłumaczenie pochodzących od Was informacji. Pisanie książek i prowadzenie seminariów to dla mnie wspaniałe doświadczenie. Uwielbiam to uczucie, kiedy Wasza obecność płynie przeze mnie.

Intencją moją jest poświęcenie kilku godzin każdego poranka na przyzwolenie Wam napisania niniejszej nowej książki. Sądzę, że udało mi się znaleźć doskonale środowisko do realizacji tego zadania. Osobiście nigdy nie było mi dane przebywać w miejscu piękniejszym lub wzbudzającym większy zachwyty. Wszystko sprawia mi tak wiele radości, a tę nadzwyczajną poprawę mojego samopoczucia przypisuję Waszym ostatnim rozmowom o naturze Strumienia i porównaniach o płynięciu *z jego prądem, bądź pod prąd.*

W każdym razie, chciałam tylko pogawędzić sobie troszkę z Wami przed rozpoczęciem pisania tej książki, aby Wam powiedzieć, że Was kocham i uwielbiam z Wami pracować, i że pragnę wykorzystywać moją misję po wsze czasy.

A teraz zamknę oczy i wezmę głęboki oddech i przeleję na papier Wasze słowa, gdy tylko je odbiorę.

Abraham: Esther, uczestniczymy w niezwykle ciekawym procesie. Zgadzasz się z nami? Przygotowaliśmy całą książkę (a właściwie nieskończoną serię książek) i jest ona gotowa na jej odbiór za twoim pośrednictwem. *Prośba* o tę książkę już została wysłana – ze strony całego świata, ciebie i Jerry’ego; a następnie książka ta została wam *dana*, a obecnie gotowa jest na przyjęcie jej przez was i czeka w Wibracyjnej Przechowalni Wszechświata. Tym samym, w chwili obecnej, znalezienie czasu i odnalezienie harmonii pozwalających na jej odbiór jest już prawdę w waszych rękach.

Zdajemy sobie sprawę, że od zawsze miałaś to przeczucie, ponieważ wielokrotnie udziałem twoim było przygotowanie się na odbiór naszych słów, lecz tym razem, w świetle tak wielu rozmów ostatnio z nami przeprowadzonych, jeszcze bardziej uświadamiasz sobie wartość roli, jaką odgrywasz w tym procesie. Wszystko, czego wy wszyscy pragniecie, zostało wam już dane. Jednak posiadanie umiejętności odbioru rzeczywistnienia pożądanej rzeczy, dostrzeżenia jej i posiadania, wymaga – w każdych okolicznościach – stania się jej Wibracyjnym Odpowiednikiem.

Proces ten polega na subtelnym połączeniu dwóch czynności: uwolnienia przez ciebie świadomości świata fizycznego w stopniu wystarczającym na zestrojenie się z częstotliwością wibracji, którą stanowi Abraham, przy jednoczesnym optymalnym zachowaniu przez ciebie połączenia ze światem fizycznym umożliwiającym odbiór naszej wibracji i przekład naszych słów na przekaz posiadający właściwe znaczenie i będący zrozumiałym dla świata, w którym żyjesz. Zachowanie tej delikatnej równowagi wymaga ponadprzeciętnego poczucia stabilności przy jednoczesnym utrzymaniu jasności umysłu, którą w sobie wykształciłaś.

A teraz, rozpoczniemy pisanie kolejnej wspaniałej książki.



CZĘŚĆ I



Odkryj zachwycającą
potęgę emocji





Abraham wita nas wszystkich na planecie Ziemia

Zatem, oto jesteś tutaj, prowadzisz życie w tym cudownym ciele na tej wspaniałej planecie, i chociaż dzisiejszy dzień nie jest pierwszym dniem twojego przybycia na tę planetę, chcielibyśmy powitać cię na planecie Ziemia.

Ponieważ przebywasz tu od pewnego czasu, może wydać ci się to dziwne, że dopiero teraz cię witamy, jednak czynimy to w pełni świadomie, ponieważ pragniemy pomóc ci w pozyskaniu nowego punktu widzenia na twoje obecne życie, na twoje istnienie i na *samego siebie!*

Posiadamy jasny obraz ciebie w twoim obecnym doświadczeniu życia, lecz dysponujemy również zdolnością spojrzenia na całość twojego życia z dystansu i postrzegania ciebie i twojego życia w o wiele szerszym kontekście niż jesteś w stanie uczynić to ty sam ze swojej bieżącej perspektywy. Pragnieniem naszym jest, aby nasze objaśnienie twojej tutaj roli, w szerszym kontekście, pomogło ci w uświadomieniu sobie doskonałości niniejszego odwiecznego planu życia, w którym uczestniczysz.

Zdajemy sobie sprawę z tego, iż twoje narodziny w ciele fizycznym powodują w tobie wrażenie, iż zapoczątkowały one życie istoty, którą jesteś, jednakże, bynajmniej nie stanowiły one początku twojego życia. Sytuację tę można by przyrównać do wejścia do kina z odczuciem, że

owo wejście do tej konkretnej sali kinowej było początkiem twojego życia.

Patrząc na sprawy z twojego fizycznego punktu widzenia, mógłbyś się spierać, iż wejście do kina w ogromnym stopniu różni się od przyjscia na świat w ciele niemowlaka, ponieważ czynności wejścia na salę kinową nie towarzyszy utrata pamięci tego, co miało miejsce zanim tam wszedłeś. Zachowujesz bowiem pamięć o tym, kim byłeś i co robiłeś zanim wszedłeś na tę salę kinową. Zachowujesz wyraźne poczucie ciągłości względem okresu „sprzed” twojego wejścia na salę kinową, ponieważ wiąże się to z „byciem na” sali kinowej, jak również z tym, co „nastąpi po” byciu w kinie. Innymi słowy, nie odnosisz wtedy wrażenia, że w momencie wejścia na salę kinową zaczęło się dla ciebie nowe życie.

Jednak my postaramy się uelastyczyć nieco twój zmysł percepcji, tak abyś mógł zacząć sobie uświadamiać, że kiedy przyszedłeś na świat w tym ciele, do którego obecnie odnosisz się jako do „siebie”, wtedy również wcale nie „rozpoczyłeś” swojego życia. Pragnieniem naszym jest ponownie rozbudzić w tobie owo szersze znaczenie poczucia kontynuacji w momencie, kiedy zaczniesz przypominać sobie, kim byłeś „zanim” przywdziałeś to ciało; a co więcej, pragnieniem naszym jest, abyś przyzwolił sobie na *stanie się* ową Szerszą Perspektywą, zogniskowaną tu i teraz, lecz pamiętającą *Kim-Naprawdę-Jesteś* oraz powody, dla których wyłoniłeś się w tym właśnie ciele.

Z drugiej strony, mógłbyś ująć to w ten sposób: „Jednakże, w przeciwieństwie do dnia, w którym przyszedłem na świat, kiedy wchodziłem na salę kinową byłem osobą dojrzałą – potrafiłem sam mówić, chodzić i odżywiać się”. I chociaż, z całą pewnością, pojmujemy powody, dla których mały rozmiar twojego ciała i brak dojrzałości fizycznej sprawiają wrażenie, jakbyś w takim momencie dopiero rozpoczynał życie, nie tak jednak było w rzeczywistości. *Otóż, nowe ciało, które otrzymałeś i nowe środowisko, w jakim się narodziłeś, stanowią nową okazję do dalszego rozwoju i zdobycia nowych wzbogacających doświadczeń dla bardzo mądrej, oraz bardzo sędziwej i doświadczonej Istoty.*

Kiedy obudzi się w tobie świadomość owej Szerszej Perspektywy *Tego-Kim-Naprawdę-Jesteś*, twoja wdzięczność za obecne doświadczenie życia wzrośnie wielokrotnie. Jeśli spojrzysz na życie na planecie Ziemia w tym szerszym kontekście, twoje lęki zmniejszą się, a twój naturalny entuzjazm i zapał do życia narodzi się w tobie z nową siłą.

WARTOŚĆ TWOJEJ WIARY

Zatem, oto jesteśmy i przyglądamy się tobie i twojemu życiu w najszerszym z możliwych jego kontekstów i usiłujemy wytłumaczyć ci jego sens i znaczenie z pozycji, którą obecnie zajmujesz. Jednak ty nie jesteś zdolny ujrzeć „siebie” z naszego punktu widzenia, a kiedy taką zdolność, wtedy nasze wyjaśnienia okażą się już zbędne.

W niniejszej części książki, intencją naszą będzie wyrażenie naszego punktu widzenia na ciebie, na nas samych oraz na stosunek, który nas łączy. Nie jesteśmy w stanie zaszczyć w tobie odbicia naszego punktu widzenia. Jednakże, jeśli przeczytasz te słowa rozważając w duchu pełnię ich znaczenia, a towarzyszyć temu będzie postawa wiary lub pragnienia głębokiego ich zrozumienia, razem będziemy w stanie zbudować wystarczająco wiele pomostów w trakcie czytania wiedzy zawartej na stronach tej książki, tak, abyś po dotarciu do jej ostatniej strony, był w stanie zrozumieć i zachować w pamięci nasz punkt widzenia – i to nie dlatego, że słowa nasze okażą się tak przełomowe, że odmienią cię nie do poznania, ale dlatego, że połączenie logiki naszych słów ze sposobem, w jaki rozwinię się twoje własne życie, zamienią twoją *wiarę* lub *nadzieję* w *wiedzę*.

I jakież wspaniały będzie to stan istnienia... *Posiadanie wiedzy*, poparte całkowitą pewnością o istnieniu twojej Istoty, oraz o powodzie twojego istnienia, oraz pełne uświadomienie sobie *Tego-Wszystkiego-Kim-Jesteś*. A gdy się to wydarzy będziesz mógł przystąpić do realizacji zadania, jakie przyszedłeś tutaj wykonać, mianowicie: *żyć swoim odwiecznie rozwijającym się życiem w pełni radości!*

TA PRZEPIĘKNA PLANETA WZBUDZIŁA TWÓJ ZACHWYT

Chociaż sama myśl o narodzeniu się w nowym ciele fizycznym na planecie Ziemia z całą pewnością nie była dla ciebie żadną nowością, to jednak była to myśl przepelniająca cię ogromnym poczuciem szczęścia, gdyż patrząc na sprawy z twojej Nie-Fizycznej perspektywy, zanim narodziłeś się w ciele fizycznym, zrozumiałeś wszystkie konsekwencje twoich narodzin w nowym ciele. Zdawałeś sobie sprawę z doskonałe-

go i zrównoważonego środowiska, w którym przyjdzie ci żyć i odczuwać bezgraniczny entuzjazm na myśl o panującej w nim różnorodności.

W największym stopniu odczuwałeś wolność i nieograniczony charakter tego środowiska. Piękno różnorodności fizycznej natury tej planety wzbudzało w tobie zachwyt, kiedy oczekiwałeś swojego przyjścia na świat, lecz byłeś równie zachwycony pięknem kryjącym się w różnorodności charakterów ludzkich i koncepcji, które czekały na twoje przybycie. W żadnym momencie twoich przygotowań do pojawienia się w twoim nowym ciele fizycznym, nie odczuwałeś niepokoju odnośnie punktu widzenia mieszkańców tej planety. Ani razu nie odczułeś potrzeby przybycia na tę planetę w celu skorygowania postępowania jej mieszkańców lub wykazania im błędów zachowania, jakie popełniają, czy sprowadzenia ich na właściwą drogę.

Planeta Ziemia jawiła ci się jako urozmaicona, nieustannie podlegająca zmianom i doskonała, a twojemu na nią przybyciu towarzyszyło gorące pragnienie i entuzjazm, których nie sposób wyrazić słowami. Ze względu na bezpieczny punkt obserwacyjny, z którego wyruszałeś na tę planetę, twoje przybycie na nią nie wymagało ochrony, ani nie wzbudzało w tobie niepokoju. Podobnie, nie trzeba cię było chronić przed środowiskiem, w którym miałeś się znaleźć po dotarciu na tę planetę, ani nie powodowało ono w tobie żadnych obaw. Natomiast zdawałeś sobie w pełni sprawę, że posiadasz w swoim wnętrzu środki służące do tego, aby nie tylko sprostać wyzwaniom twojego nowego środowiska, lecz również do tego, aby za ich pomocą czerpać z niego to, co najlepsze dla pełnego radości rozwoju, którego istotę odwiecznie stanowią. A zatem – oto jesteś tutaj i chociaż nie dotarłeś tutaj tylko po to, aby tu być, wszystko, co właśnie przeczytałeś jest prawdą.

Pragnieniem naszym jest przywrócić twoją zdolność rozumienia do postaci, w jakiej towarzyszyła ci ona tuż przed wynurzeniem się w twoje obecne ciało tak, abyś mógł *obecnie* doświadczać tego wspaniałego życia w tym cudownym ciele fizycznym, na tej zachwycającej planecie w sposób, w jaki sobie to zamierzyłeś.

Zatem, najdrożsi przyjaciele, witajcie na planecie Ziemia.



Odzyskaj pamięć pełnego obrazu sytuacji

Chociaż żywimy gorące pragnienie dotarcia do sedna tej książki – która stanowić będzie pełne objaśnienie potęgi twoich emocji oraz wartości, jaką one przedstawiają, jak również sposobu, w jaki należy je interpretować i skutecznie korzystać z ich prowadzenia – konieczne jest, abyśmy zaczęli od przedstawienia ci szerszego obrazu twojej Odwiecznej natury.

Chociaż poniższy opis twojej osoby może wydać ci się obcy po pierwszej jego lekturze, to jednak po jego przyswojeniu i pełnym rozważeniu poczujesz, że rozpoznajesz taki obraz siebie samego, gdyż na głębszych i szerszych poziomach twojej własnej Istoty posiadasz już jego świadomość takiego stanu rzeczy. Zatem, poniższe słowa pomogą ci pamięć tę odzyskać: *Postługując się standardami fizycznymi, przy pomocy których określasz swoje doświadczenia w kategoriach fizycznych postługując się terminami miejsc fizycznych i tym podobnymi, prawdopodobnie określiłbyś królestwo Nie-Fizyczne jako Nie-Byt. Jednakże, chociaż plan Nie-Fizyczny różni się od planu fizycznego pod wieloma względami, i chociaż nie jesteś w stanie precyzyjnie dostrzec jego natury wykorzystując w tym celu swój fizyczny punkt widzenia, on istnieje, jest rzeczywisty, jest rozległy – i jest miejscem (lub raczej, Nie-Bytem) Czystej, Pozytywnej Energii.*

Zanim pojawiłeś się tutaj w tym ciele fizycznym, byłeś w pełni świadomy swojego życia w królestwie Nie-Fizycznym. Innymi słowy, poj-

mowałeś siebie samego, jako *siebie* w taki sam sposób, w jaki obecnie rozpoznajesz siebie jako *siebie*. I w taki sam sposób, w jaki obecnie zogniskowałeś swoją Energię w ciele fizycznym i spoglądasz na otaczający cię świat, dokonując tłumaczenia tego, co dostrzegasz poprzez pryzmat swojej własnej osobistej perspektywy, patrząc na sprawy z twojego Nie-Fizycznego punktu obserwacyjnego, dokonujesz również interpretacji wszystkiego, co dostrzegasz ze swojej własnej unikatowej osobistej perspektywy. Ty w swojej postaci Nie-Fizycznej posiadasz odwiecznie rozwijającą się tożsamość, za pośrednictwem której postrzegasz życie i z tego dogodnego miejsca, dokonujesz *obserwacji*, *snujesz myśli*, oddajesz się *wyobrażeniom*, *poddajesz rozwadze*, *uświadamiasz sobie* i *odczuwasz*.

A zatem, z owej szerokiej Nie-Fizycznej perspektywy wynurzyłeś się w twoje obecne ciało fizyczne. *Przyszedłeś tutaj jako przedłużenie Istoty o Czystej i Pozytywnej Energii, którą jesteś na planie Nie-Fizycznym. W momencie przyścia na świat, kiedy przywdziałeś to ciało i tę osobowość, którą ty i inni identyfikują jako ciebie, owa pełna świadomości Istota, która istniała w królestwie Nie-Fizycznym wciąż tam istnieje. W taki sam sposób, jak myśliciel wytwarza myśl, a pomimo to istnieje oddzielnie od myśli, którą stworzył, ty istniejący na planie Nie-Fizycznym wymyślił ciebie na planie fizycznym, a mimo to istnieje oddzielnie od tej wersji ciebie, która powstała z myśli. Innymi słowy, kiedy powołujesz do życia jakąś myśl, wciąż istniejesz, aby powołać do życia kolejną myśl.*

Reasumując: działając z twojego Nie-Fizycznego punktu obserwacyjnego, powołałeś do życia siebie istniejącego na planie fizycznym. Kiedy wibracyjna projekcja myśli, która rozwinęła się na planie Nie-Fizycznym, a następnie rozszerzyła się na plan fizyczny, zjednoczyła się z ciałem fizycznym, które zostało poczęte i rozwijało się w łonie twojej matki, wtedy ty przyszedłeś na świat. Zatem to, co kiedyś było *myslą* i *koncepcją* rozważaną i wyobrażaną, stało się w końcu fizyczną rzeczywistością. *Myśl* o tobie stała się w końcu rzeczywistością fizyczną; natomiast Ty istniejący w wersji Nie-Fizycznej, który powołał do życia tę myśl, pozostaje osadzony na planie Nie-Fizycznym, co oznacza jednocześnie, że z powodu twoich narodzin w postaci fizycznej, Ty istniejący w wersji Nie-Fizycznej osiągnąłeś jeszcze wyższy poziom rozwoju.

Oznacza to, iż Ty istniejący na planie Nie-Fizycznym nie tylko osiągnął wyższy poziom rozwoju, lecz pozyskałeś również dwa wyraziste punk-

ty widzenia: fizyczny oraz Nie-Fizyczny. I nie istnieje nic, co kiedykolwiek będzie miało większe znaczenie dla każdej z tych dwóch wspaniałych perspektyw niż ich wzajemny stosunek względem siebie. Wszystko, czego doświadczasz, dotyczy twojego fizycznego i Nie-Fizycznego punktu widzenia, oraz ich wzajemnego oddziaływania na siebie.

Powodem, dla którego piszemy tę książkę, jest nasza chęć ułatwienia ci zrozumienia faktu, iż odkrywając zachwycającą potęgę twoich emocji, wtedy i tylko wtedy będziesz mógł w pełni zrozumieć swoją relację z Tobą Nie-Fizycznym.

TWOJA RELACJA Z TWOJĄ ISTOTĄ WEWNĘTRZNĄ

Kiedy określać i opisywać będziemy te dwa istotne aspekty ciebie, zamiast odnosić się do nich jako *ty* (istniejący na planie fizycznym) oraz *Ty* (istniejący na planie Nie-Fizycznym), o wiele bardziej klarowne będzie odnoszenie się do ciebie fizycznego jako do *ciebie*, a do Nie-Fizycznego aspektu ciebie samego jako do twojej *Istoty Wewnętrznej*. Twoją *Istotę Wewnętrzną* możesz określać mianem *Źródła*, *Duszy* lub *Boga*, lecz nam podoba się określenie *Istota Wewnętrzna*, ponieważ wyraża ona istotę tego, kim jesteś i możesz odczuć jej istnienie w swoim wnętrzu.

Zatem działając ze swojej perspektywy Nie-Fizycznej, twoja *Istota Wewnętrzna* dokonała projekcji swojej Świadomości do wnętrza ciebie istniejącego na planie fizycznym. A wtedy ty przyszedłeś na świat. A zatem, oto jesteś, prowadzisz życie, oddychasz, snujesz myśli i istniejesz – a jednocześnie, twoja *Istota Wewnętrzna* prowadzi swoje życie, wytwarza myśli i istnieje.

Lubimy odnosić się do czasu i miejsca, w którym jesteś osadzony, jako do Postępowej Fali Myśli, a kiedy ty pomyślisz o swojej szerszej, Nie-Fizycznej *Istocie Wewnętrznej* jako o rozszerzającej się i przedłużającej i wysuwającej się do przodu obecnego życia, łatwiej będzie ci zrozumieć fakt, iż owo królestwo fizyczne, w którym jesteś osadzony z całą pewnością stanowi najdalej sięgające przedłużenie tego, co stanowi Źródło.

Ludzie żywią różnorodne przekonania odnośnie swojego pochodzenia poprzedzającego ich fizyczną egzystencję, lecz wiele z tych preko-

nań łączy jeden bardzo rozpowszechniony wątek – który w rzeczy samej, stanowi dokładne przeciwieństwo faktycznego stanu rzeczy – i owo błędne przekonanie stanowi pogląd głoszący, iż Bóg posiada naturę Nie-Fizyczną, a zatem doskonałą, a co za tym idzie – pełną i dopełnioną w tej doskonałości; oraz, że ludzie otrzymali życie fizyczne, aby pracować nad osiągnięciem tej doskonałości lub dogonić doskonałość Boga.

Pragniemy, abyście zapamiętali, że to wy, w swoim ciele fizycznym, stanowicie przedłużenie tego, co ludzie określają mianem *Boga*. I ponieważ stanowicie najdalej sięgające przedłużenie Boga (lub inaczej mówiąc *Źródła*), oznacza to, że Bóg również doświadcza tego rozwoju mającego miejsce dzięki wam, za waszym pośrednictwem oraz przy waszym współudziale.

Kiedy my posługujemy się słowem *Bóg* dla oddania istoty tej Energii Źródła Nie-Fizycznego, przekonujemy się o tym, iż ze względu na fakt, iż przywołuje ono ludziom na myśl idee, które kojarzą im się już z tym słowem, posługiwanie się nim częstokroć odbiera im zdolność odnalezienia głębszej wyrazistości, którą staramy się im zapewnić – i z tego względu, rzadko korzystamy ze słowa *Bóg* w celu opisanie natury tej Energii Źródła Nie-Fizycznego. Samo słowo *Bóg* aktywuje u większości ludzi myśli, które już przyswoiliście sobie na ten temat, a zatem, zamiast słowa-etykiety *Bóg*, posługiwać się będziemy raczej słowem-etykietą *Źródło...*, a to *Nie-Fizyczne Źródło* doświadcza nieustannego rozwoju za waszym pośrednictwem, nawet wtedy, kiedy nie jesteście świadomi jego istnienia lub jego podłączenia do was samych.



Wszechświat kontynuuje ewolucję za twoim pośrednictwem

Ustaliliśmy, że byłeś Energią Nie-Fizycznego Źródła (i nadal nią jesteś) oraz, że działając z tego Nie-Fizycznego punktu obserwacyjnego, dokonałeś projekcji części swojej Świadomości tutaj w twoje obecne ciało fizyczne. A zatem, znajdujesz się tutaj i odkrywasz wspaniałe szczegóły i kontrast rzeczywistości czasoprzestrzennej owej Postępowej Fali Myśli.

Przebywając w swoim ciele fizycznym, otaczają cię cudowne i konkretne szczegóły życia obfitującego w kontrasty, które jesteś w stanie zinterpretować za pośrednictwem swoich zmysłów fizycznych. A idąc przez życie – dzień za dniem i segment po segmencie – twoja osobista interpretacja doświadczeń życiowych powoduje dalszy rozwój Wszechświata.

Kiedy obserwujesz otaczający cię świat, postrzegasz go przez pryzmat *twoich* oczu; słyszysz jego dźwięki za pośrednictwem *twoich* uszu; oraz wyczuwasz jego zapach, smak, i dotykasz go za pośrednictwem *twoich* zmysłów czucia. Innymi słowy, nie możesz inaczej postrzegać świata jak tylko przez pryzmat własnej i istotnej perspektywy swojej jaźni. A uczestnicząc w tym naturalnym procesie postrzegania życia z perspektywy własnej jaźni, nie możesz zapobiec powoływaniu do życia nowych preferencji i pragnień rzeczy, które z twojej perspektywy byłyby jeszcze lepsze. Innymi słowy, doświadczając życia ze swojej własnej egoistycznej perspektywy, dokonujesz odkrycia możliwych udoskonaleń.

Wielu z naszych fizycznych przyjaciół nie darzy sympatią koncepcji bycia egoistą, a to ze względu na opaczne rozumienie fundamentalnej zasady życia: *Nie jest możliwe, abyś nie był egoistą, gdyż nie jesteś w stanie dokonywać obserwacji, postrzegać lub istnieć jako istota działająca z innej perspektywy niż swojej własnej. Wszystkie istoty posiadające Świadomość, nawet organizmy jednokomórkowe, mają zdolność postrzegania. A dokonują tego ze swojej nieustannie zmieniającej się i egoistycznej perspektywy, którą w danej chwili posiadają.*

DOKONUJESZ DZIEŁA TWORZENIA NAWET BEZ UŻYCIA SŁÓW

Idąc przez życie, gromadząc osobiste doświadczenia i obserwując doświadczenia, które są udziałem innych, częstokroć zdarza się, iż dostrzeżasz rzeczy i zjawiska, których w oczywisty sposób *nie chcesz* doświadczyć. Ilekroć ma to miejsce, rodzi się w tobie jaśniejsze pojęcie o tym, czego *zdecydowanie* pragniesz doświadczyć. Zdarza się, iż doświadczenie to może mieć tak dramatyczny charakter, iż mógłbyś wyrazić to precyzyjnie w następujących słowach: „Nie chcę tego! A jednocześnie teraz rozumiem, iż zamiast tego, pragnę...”.

Zawsze lepiej zdajesz sobie sprawę z tego, czego zdecydowanie chcesz, kiedy stoisz w obliczu tego, czego nie chcesz. Jednak, niezależnie od tego, czy zdajesz sobie z tego w pełni sprawę, czy nie, każdego dnia, przez cały dzień, powołujesz do życia nowe pragnienia, które powstają w oparciu o szczegóły życia, które prowadzisz na Postępowej Fali Myśli.

Większość ludzi nie uświadamia sobie tego procesu rozwoju. Nawet czytając niniejsze słowa objaśniające działanie tego procesu, większość z nich nie uważa, że odgrywa on jakiegokolwiek szczególne znaczenie w ich własnym życiu. Jednak patrząc na sprawy z twojej własnej Nie-Fizycznej perspektywy, zanim wynurzyłeś się w tym ciele fizycznym, uważałeś rozwój ten za porywający. W rzeczy samej, nie istniała myśl, która wzbudzałaby w tobie większą falę radości niż ów rozwój, gdyż zdawałeś sobie wtedy sprawę z tego, że cały rozwój Wszechświata następuje w taki właśnie sposób. Zdawałeś sobie sprawę z tego, iż twoje doświadczenie zdobyte na Postępowej Fali Myśli na planecie Ziemia w dosłownym znaczeniu zainspiruje rozwój w twoim wnętrzu, oraz że

zachwycające środowisko kontrastu panujące w tej rzeczywistości czasoprzestrzennej stanowi materiał, który nadaje Wieczności jej Odwieczny charakter. Jednak oczywiście, z tej Nie-Fizycznej perspektywy, byłeś w stanie dostrzec pełny obraz aktu tworzenia i rozwoju. Z tego też względu, w chwili obecnej my ponownie ci o nim przypominamy.

TWOJA ISTOTA WEWNĘTRZNA PODĄŻA ZA NOWYMI PRAGNIENIAMI

Zatem, niezależnie od tego, czy posiadasz pełną świadomość swojego świeżo rozwiniętego pragnienia, czy też nie pragnienie rodzi się na bazie kontrastu, którego doświadczasz... ponieważ podczas tego procesu, w trakcie którego poznajesz to, czego nie chcesz, rodzi się w tobie wyraźny i rozwinięty obraz tego, czego zamiast tego preferujesz, a twoja *Istota Wewnętrzna* (lub *Źródło* istniejące w tobie) kieruje swoją niepodzielną uwagę na ów nowy poszerzony obraz tej rzeczy!

Oto najistotniejszy rozdział historii aktu tworzenia oraz twojego fizycznego, ludzkiego i twórczego udziału noszącego znamiona Postępowej Fali w tej historii: *W chwili, w której rodzi się nowa i ulepszona wersja życia w oparciu o życie, które w danej chwili prowadzisz, uzyskujesz opcję zestrojenia się z tą nową ideą lub stawiania jej oporu*. I wybór, którego w takiej chwili dokonujesz, stanowi sedno przekazu niniejszej książki – jednak, co ważniejsze, to ten właśnie wybór decyduje o istocie twojego życia wypełnionego pasmem radości (lub nieszczęść), ponieważ jest on punktem zwrotnym decydującym o tym, czy radośnie przyzwalaś na stanie się *Sobą* (bądź też nie).

Zatem działając ze swojej Nie-Fizycznej perspektywy (bądź perspektywy *Źródła*) zanim narodziłeś się w twoim obecnym ciele fizycznym, doskonale zdawałeś sobie sprawę z następujących faktów:

- Będziesz zogniskowany w ciele fizycznym.
- Będziesz prowadził życie w środowisku bogatego i urozmaiconego kontrastu.
- Kontrast, który będzie towarzyszył twojemu życiu, stymulował cię będzie do generowania nowych i lepszych pomysłów oraz wzbudzał będzie w tobie chęć rozwoju.

- Owa szersza, Nie-Fizyczna część ciebie (twoja *Istota Wewnętrzna*) w pełni i z radością zaakceptuje owe nowe pomysły i wręcz dosłownie stanie się ich wibracyjnym odpowiednikiem.

MYŚL ZAWSZE POPRZEDZA MANIFESTACJĘ

W akcie tworzenia wszystkiego, co istnieje, myśl zawsze pojawia się jako pierwsza. Wszystko, czego istnienie dostrzegasz wokół siebie, kiedyś istniało tylko w postaci myśli lub idei – było koncepcją wibracyjną, która osiągnęła stan dojrzałości przybierając postać tego, co nazywasz rzeczywistością fizyczną.

Kiedy zajmujesz miejsce na najbardziej wysuniętej do przodu płaszczyźnie każdego aktu tworzenia, nie jest możliwe, aby wystarczająco daleko móc sięgnąć wzrokiem wstecz, aby zrozumieć początek aktu tworzenia tej rzeczy, jednak wszystko, co istnieje w tym, co postrzegasz jako rzeczywistość lub postać urzeczywistnioną, było kiedyś tylko myślą, na którą wystarczająco długo kierowano uwagę, aż za sprawą potężnego działania *Prawa Przyciągania*, myśl ta osiągnęła stan dojrzałości, w którym obecnie ją dostrzegasz. Nie istnieje nic, co powołane zostałoby do życia, w sposób inny niż wyżej opisany proces aktu tworzenia.

Wasza planeta została powołana do życia z perspektywy królestwa Nie-Fizycznego długo zanim pierwsza istota, którą nazywacie człowiekiem, pojawiła się na powierzchni Ziemi, a kiedy uwaga planu Nie-Fizycznego pochodząca z miejsca, które ludzie określają mianem *Źródła*, została skierowana na ideę planety Ziemia, wtedy powołana została do życia wasza zachwycająca czasoprzestrzeń Postępowej Fali Myśli... *W pierwszej kolejności zawsze powstaje myśl, a kiedy coraz to więcej myśli kierowanych jest na jakikolwiek przedmiot uwagi, myśl ta zaczyna się kształtować aż do chwili, kiedy następuje manifestacja (urzeczywistnienie) tego, co ludzie nazywają „rzeczywistością”. Zatem, podobnie jak w przypadku aktu tworzenia samej planety Ziemia, przebywając obecnie w waszych ciałach fizycznych – jako manifestacja przedłużenia tego, co nazywacie Źródłem – uczestniczycie nadal w akcie tworzenia waszej planety, jak również życia na tej planecie, za pośrednictwem waszych myśli.*

Kiedy zdajesz sobie sprawę z tego, czego nie chcesz, masz lepsze i wyraźniejsze pojęcie o tym, czego zdecydowanie chcesz, co oznacza, że ulepszona idea rodzi się w efekcie kontrastu, którego doświadczasz. Kiedy przyglądasz się szczegółom twojego życia, dzień po dniu i chwila po chwili, wysy-

łasz z siebie nieustanną tęczę barw wibracyjnych (my określamy je mianem raket pragnienia). Wraz z każdą wibracyjną raketą pragnienia, Źródło istniejące w tobie – Źródło, z którego pochodzisz, to Źródło, które wciąż skupia uwagę z perspektywy planu Nie-Fizycznego – celowo koncentruje się na twojej świeżo rozszerzonej wersji życia i staje się nią. I wraz z kontynuacją owego nigdy niekończącego się procesu polegającego na gromadzeniu przez ciebie doświadczeń życiowych oraz na wyciąganiu nowych i trafniejszych wniosków dotyczących tego, czego pragniesz (zarówno tych wyartykułowanych na głos, jak i tych niewypowiedzianych), owa szersza Nie-Fizyczna część ciebie doświadcza rozwoju i rozszerzenia.

Twoje nadzieje, marzenia, intencje oraz pomysły dotyczące usprawnień, są przetrzymywane i magazynowane dla ciebie w pewnego rodzaju *Wibracyjnej Przechowalni*; jest na twoje imię prowadzone, dla ciebie strzeżone, oraz dla ciebie zasilane i tylko czeka na twoją z niego wypłatę. Konto to nie tylko jest dla ciebie prowadzone, lecz również owa rozszerzona część ciebie już się nim stała i bezustannie i odwiecznie przywołuje do siebie istniejącą w postaci fizycznej część ciebie samego. Zatem oto, co faktycznie ma miejsce: ty istniejący w postaci fizycznej zostajesz przyciągnięty przez Ciebie istniejącego w postaci Nie-Fizycznej w celu dokończenia urzeczywistniania idei, którą powołałeś do istnienia; w swojej najczystszej postaci pozbawionej jakiegokolwiek oporu, owo przywoływanie jest przez ciebie odczuwane jako pasja, bądź entuzjazm.

Toteż najważniejsze pytanie brzmi: Czy ty pozwalasz **sobie samemu** istniejącemu na planie fizycznym nadążyć za ową nowo stworzoną i nowo poszerzoną wersję ciebie istniejącego na planie Nie-Fizycznym? A odpowiedź na to najważniejsze ze wszystkich pytań kryje się w twoim *samopoczuciu*. Im lepiej się czujesz, tym bardziej przyzwalasz na owo Połączenie; a im gorzej się czujesz, tym bardziej nie przyzwalasz, lub, innymi słowy, stawiasz opór temu Połączeniu.

Kiedy towarzyszy ci uczucie miłości lub radości – lub jakakolwiek pozytywna emocja – wtedy dosłownie jesteś ową rozwiniętą i poszerzoną wersją samego siebie, do stania się którą skłoniło cię życie. Kiedy odczuwasz lęk, złość lub rozpacz – lub jakąkolwiek inną negatywną emocję – wtedy z racji tego, na co w takiej chwili kierujesz swoją uwagę, nie przyzwalasz sobie na stanie się ową nowo rozszerzoną wersją Ciebie Samego... nie pozwalasz sobie na dotrzymanie kroku względem Istoty, którą się stałeś.